

Postanowienie z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 208/09

Jeżeli po zakończeniu postępowania upadłościowego spółki akcyjnej pozostanie majątek spółki, jej wykreślenie z rejestru nie musi być poprzedzone ogłoszeniem i przeprowadzeniem likwidacji (art. 459 i nast. k.s.h.).

Sędzia SN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

Sędzia SN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

Sędzia SN Barbara Myszka

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku syndyka masy upadłości "W.P." S.A. w W. przy uczestnictwie "W.P." S.A. w W. oraz "E.H." S.A. w W. o wykreślenie z rejestru, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 22 stycznia 2010 r. skargi kasacyjnej uczestnika postępowania "W.P." S.A. w W. od postanowienia Sądu Okręgowego Sądu Gospodarczego we Wrocławiu z dnia 15 stycznia 2009 r.

uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Syndyk masy upadłości "W.P." S.A. wniósł o wykreślenie z rejestru "W.P." S.A., jako przyczynę wykreślenia wskazując zakończenie postępowania upadłościowego, w wyniku którego doszło do likwidacji majątku spółki. Do wniosku dołączono postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej z dnia 24 kwietnia 2008 r., stwierdzające zakończenie postępowania upadłościowego. Sąd ustalił, że zaspokojono w 100% wierzycieli upadłego uznanych na liście wierzytelności oraz że po ich zaspokojeniu, na dzień 30 marca 2008 r. pozostały w masie upadłości środki w kwocie 11 301 203,54 zł. Wobec wykonania ostatecznego planu podziału funduszków masy upadłości Sąd na podstawie art. 368 ust. 2 w

związku z art. 368 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm. – dalej: "Pr.u.n.") stwierdził zakończenie postępowania upadłościowego. Reprezentant upadłego, w oświadczeniu z dnia 4 kwietnia 2008 r., poparł wniosek syndyka, nie składając żadnych zastrzeżeń. Postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2008 r. sędzia-komisarz zatwierdził ostateczne sprawozdanie syndyka z jego działalności i przedstawił akta Sądowi w celu rozpoznania wniosków syndyka.

Zdaniem Sądu, nie ulega wątpliwości, że zostały spełnione przesłanki uzasadniające zakończenie postępowania. Nie ma znaczenia fakt, że pozostał jeszcze znaczący majątek upadłego, gdyż – jak wynika z art. 1 ust. 1 *in principio* oraz art. 2 Pr.u.n. – postępowanie upadłościowe, nawet obejmujące likwidację majątku dłużnika, prowadzi się w celu maksymalnego zaspokojenia wszystkich wierzycieli, a nie w celu zlikwidowania całego majątku dłużnika i przekazania mu następnie czystej polikwidacyjnej nadwyżki pieniężnej, po uprzednim zaspokojeniu wszystkich wierzycieli i pokryciu kosztów postępowania. (...)

Postanowieniem z dnia 4 września 2008 r. Sąd oddalił wniosek syndyka o wykreślenie z rejestru przedsiębiorców "W.P." S.A. w W., a apelacja wniesiona przez uczestnika "W.P." S.A. w W. została oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 15 stycznia 2009 r.

Sąd Okręgowy, rozpoznając apelację, oparł się na ustaleniach Sądu pierwszej instancji. Podkreślił, że biorąc pod uwagę art. 459 pkt 3 i art. 477 § 1 i 2 k.s.h., postanowienie sądu rejestrowego o wykreśleniu spółki akcyjnej z rejestru jest konsekwencją zakończenia postępowania upadłościowego, jednak nie każde zakończone postępowanie upadłościowe doprowadzi do rozwiązania spółki i wykreślenia z rejestru, co wynika jednoznacznie z art. 477 § 2 k.s.h. W ocenie Sądu, Prawo upadłościowe i naprawcze zezwala na zakończenie postępowania upadłościowego po zaspokojeniu wszystkich wierzycieli i bez konieczności likwidacji całego majątku. Tak znacząca zmiana przepisów postępowania upadłościowego co do zakończenia postępowania nie może pozostać bez wpływu na wykładnię art. 477 k.s.h, którego treść nie została zmieniona.

Sąd Okręgowy uznał, że skoro nie dokonano likwidacji całego majątku w postępowaniu upadłościowym, to mogła ona nastąpić wyłącznie w ramach postępowania likwidacyjnego. Zgodnie z przepisami kodeksu spółek handlowych, należy wtedy ogłosić likwidację i wezwać wierzycieli w Monitorze Sądowym i

Gospodarczym, sporządzić bilans otwarcia likwidacji, a także, dopiero po upływie terminu roku od ostatniego wezwania wierzycieli, przystąpić do podziału majątku między akcjonariuszy i dokonać zatwierdzenia sprawozdania likwidacyjnego przez walne zgromadzenie. Brak majątku spółki i zakończenie jej działalności nie uzasadnia wykreślenia z rejestru, jeśli okoliczności tych nie potwierdza zakończone postępowania upadłościowe lub likwidacyjne. Za koniecznością przeprowadzenia likwidacji w przypadku każdej przyczyny rozwiązania spółki (art. 461 § 1 k.s.h.) przemawiają także przepisy europejskiego prawa o spółkach, pierwsza bowiem dyrektywa Rady z dnia 9 marca 1968 r. kategorycznie zabrania rozwiązywania lub unieważniania spółek kapitałowych bez przeprowadzenia likwidacji (art. 12 ust. 2).

Nie mogło mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, zdaniem Sądu Okręgowego, również to, że zarząd zlikwidował wszystkie składniki majątku, które pozostały po zakończeniu postępowania upadłościowego, o czym świadczy złożone do akt rejestrowych sprawozdanie finansowe. Brak ustalenia, że w dniu orzekania spółka nie miała już żadnego majątku, nie miał jednak żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia; wykreślenie spółki akcyjnej z rejestru jest uwarunkowane faktycznym zamknięciem jej spraw, rzeczywistym rozdysponowaniem jej majątku i zakończeniem działalności oraz przeprowadzeniem postępowania likwidacyjnego według reguł określonych w kodeksie lub zgodnie z przepisami prawa upadłościowego.

W konsekwencji Sąd Okręgowy stwierdził, że jeżeli w toku postępowania upadłościowego nie dochodzi do likwidacji całego majątku spółki akcyjnej i po zakończeniu postępowania z zaspokojeniem wierzycieli według reguł właściwych dla postępowania upadłościowego pozostanie jej majątek, to wykreślenie spółki z rejestru nie jest możliwe bez przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego przewidzianego w przepisach kodeksu spółek handlowych.

W skardze kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 459 pkt 3 i art. 477 § 1 i 2 oraz art. 468 § 1, art. 473, 474 § 1 i art. 476 § 1 k.s.h. przez błędną wykładnię wskutek przyjęcia, że orzeczenie sądu stwierdzające zakończenie postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku upadłego nie stanowi samoistnej podstawy do wykreślenia spółki akcyjnej z rejestru przedsiębiorców, art. 368 ust. 2 Pr.u.n. w związku z art. 459 pkt 3 i art. 477 § 1 zdanie 1 i § 2 k.s.h. przez błędną wykładnię wskutek przyjęcia, że zakończenie postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku upadłego (...)

obliguje zarząd spółki – jeżeli zamierza doprowadzić do rozwiązania spółki – do wszczęcia kolejnego postępowania likwidacyjnego, tym razem w trybie przepisów kodeksu spółek handlowych, a także art. 12 ust. 2 pierwszej dyrektywy Rady z dnia 9 marca 1968 r. (68/151/EWG) w sprawie koordynacji gwarancji, jakie są wymagane w państwach członkowskich od spółek w rozumieniu art. 58 akapit drugi Traktatu, w celu uzyskania ich równoważności w całej Wspólnocie, dla zapewnienia ochrony interesów zarówno wspólników jak i osób trzecich (Dz.U. E.W.G. L. z dnia 14 marca 1968 r., s. 8-12), w drodze niewłaściwego zastosowania wskutek przyjęcia, że likwidacyjne postępowanie upadłościowe nie jest procedurą likwidacji wystarczającą do rozwiązania spółki.

Skarżący zarzucił także naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 23 ust. 1 i 2 oraz art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1186 ze zm. – dalej: "u.K.Rej.S.") w związku z art. 477 § 1 k.s.h. wskutek przyjęcia w sposób dowolny, że możliwe było przeprowadzenie po zakończeniu upadłości spółki postępowania likwidacyjnego, podczas gdy złożone do akt rejestrowych dokumenty nie stwarzały podstaw do przyjęcia, że spółka posiada wystarczający majątek do przeprowadzenia tego postępowania, art. 365 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oraz w związku z art. 368 ust. 1 i 2 i art. 337 ust. 2 Pr.u.n. wskutek nieuwzględnienia, że prawomocne postanowienie sądu upadłościowego o zakończeniu postępowania upadłościowego wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy trafnie zwrócił uwagę, że na tle art. 368 ust. 2 Pr.u.n. likwidacyjne postępowanie upadłościowe może zostać zakończone nawet wtedy, gdy po zaspokojeniu wszystkich wierzycieli pozostanie jeszcze majątek upadłego, nie ma jednak w takiej sytuacji podstaw prawnych oddalenia wniosku o wykreślenie upadłej spółki z rejestru przedsiębiorców, gdy do wniosku dołączono postanowienie o zakończeniu postępowania upadłościowego oraz oświadczenie upadłego, że popiera on taki wniosek, a także dowód na to, iż spółka nie dysponuje żadnym majątkiem.

Należy zwrócić uwagę, że jeżeli postępowanie upadłościowe doprowadziło do zaspokojenia wszystkich wierzycieli upadłego, którzy zgłosili swoje wierzytelności, a

pozostał jeszcze majątek spółki, to nie w każdej sytuacji istnieją podstawy do jej wykreślenia i pozbawienia bytu prawnego. Spółka, która po zakończeniu postępowania upadłościowego odbiera pozostały majątek, decyduje tym samym o jego losie. Nie ma w takiej sytuacji przeszkód, aby zgłosiła sprzeciw co do jej wykreślenia z rejestru i podjęła działalność. W takiej sytuacji istnieją podstawy do odejścia od literalnej wykładni art. 477 § 1 i 2 k.s.h., trudno bowiem wykreślić spółkę po przeprowadzeniu postępowania, w ramach którego zaspokojeni zostali jej wierzyciele, ale dysponuje ona dalej swoim majątkiem i w sposób prawem przewidziany wyraża wolę dalszego istnienia. Można w takiej sytuacji stosować odpowiednio art. 460 k.s.h.; jeżeli walne zgromadzenie podjęło uchwałę, wniosek o jej wykreślenie z rejestru powinien zostać oddalony. Po rozpoczęciu przez spółkę normalnej działalności jej wykreślenie z rejestru może nastąpić tylko z zachowaniem przepisów o likwidacji lub ewentualnie ponownej upadłości, w czasie bowiem odnowionej działalności mogą pojawić się nowi wierzyciele, a ochrona ich interesów wymaga zachowania przewidzianych przez prawo procedur likwidacyjnych i upadłościowych.

Jeżeli upadła spółka popiera złożony przez syndyka wniosek o jej wykreślenie z rejestru i przedstawia dowód, że pozostały po zakończonym postępowaniu upadłościowym majątek został przekazany wierzycielom, powstaje pytanie, czy istnieją podstawy do odejścia od literalnej wykładni art. 477 § 1 i 2 k.s.h., zgodnie z którym rozwiązanie spółki przez jej wykreślenie z rejestru następuje po zakończeniu postępowania upadłościowego. Tylko wtedy, gdy postępowanie kończy się układem lub zostało uchylone lub umorzone spółki nie wykreśla się z rejestru, pomimo że faktycznie postępowanie upadłościowe się skończyło. Skoro została spełniona przesłanka przewidziana w art. 477 § 1 k.s.h., a nie zachodzą wyjątki określone w art. 477 § 2 k.s.h., a ponadto zainteresowana spółka nie podjęła działań zmierzających do tego, aby mogła dalej istnieć brak podstaw do oddalenia wniosku o jej wykreślenie z rejestru.

Sądy orzekające w sprawie upatrywały podstaw do wykładni art. 477 § 1 i 2 k.s.h., nieznajdującej uzasadnienia w jego brzmieniu, w konieczności ochrony wierzycieli spółki oraz w zasadzie, że spółka, która posiada majątek, nie może być wykreślona z rejestru bez przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego przewidzianego przepisami kodeksu spółek handlowych. Stanowisko takie nie zasługuje na aprobatę z kilku względów.

Po pierwsze, jak wynika z ustaleń, w dniu rozpoznawania wniosku o wykreślenie z rejestru spółka nie miała już majątku, gdyż ten, który pozostał po zakończeniu postępowania upadłościowego został przekazany przez zarząd wierzycielom.

Po drugie, powoływanie się na potrzebę ochrony interesów wierzycieli spółki nie jest uzasadnione. Ochronie wierzycieli służyło postępowanie upadłościowe, a jeżeli po jego zakończeniu pozostał majątek i zarząd przekazał go tym osobom, które wykazały, że mają jeszcze wierzytelności wobec spółki, to działania tego nie można co do zasady kwestionować. Na ocenie Sądu zaważyło zapewne to, że pozostały po zakończeniu postępowania upadłościowego majątek był znaczny, przyjęcie jednak zasady, że zawsze gdy pozostaje jeszcze majątek spółki, musi ona prowadzić postępowanie likwidacyjne, skutkuje wnioskiem, iż konieczne jest ogłaszanie likwidacji nawet wtedy, gdy pozostały majątek przedstawia wartość symboliczną. (...)

Po trzecie, założenie, że interesy wierzycieli spółki zostały naruszone jest dowolne, Sądy bowiem nie zbadały w jaki sposób zarząd przekazał pozostały majątek spółki. Ochronie interesów wierzycieli służy postępowanie upadłościowe, a nie ulega wątpliwości, że zostały one zabezpieczone, gdyż postanowienie o zakończeniu postępowania upadłościowego zapadło po zaspokojeniu wszystkich zgłoszonych wierzytelności. Ustawodawca nie wskazuje, co w takiej sytuacji ma zrobić zarząd spółki; jedna z możliwości została opisana, trzeba jednak stwierdzić, że przedsiębiorca, który został poddany upadłości likwidacyjnej, wyjątkowo tylko będzie chciał odnowić działalność pod tą samą firmą. Z reguły chodzić będzie tylko o to, aby pozostający majątek został rozdysponowany tak, aby nie naruszyć podstawowych zasad rządzących likwidacją.

Punktem odniesienia może być art. 366 ust. 2 Pr.u.n., do którego odsyła art. 368 ust. 3 Pr.u.n.; to zarząd powinien doprowadzić do "likwidacji" pozostałego majątku, przekazując go w pierwszej kolejności osobom, które zgłosiły wierzytelności, w dalszej kolejności wspólnikom, a w ostateczności przekazać majątek na cele dobroczynne. Rozstrzygnięcie w konkretnym przypadku zależy od wielkości pozostałego majątku, zgłoszonych wierzytelności oraz kosztów związanych z likwidacją. Za swoje działania w tym względzie zarząd ponosi odpowiedzialność wobec spółki oraz jej wspólników i wierzycieli na zasadach przewidzianych w kodeksie spółek handlowych oraz ustawach szczególnych. W

ramach kontroli sprawowanej na podstawie art. 23 u.K.Rej.S. sąd tylko wyjątkowo, gdyby działania zarządu w sposób oczywisty naruszały prawo, mógłby odmówić wykreślenia spółki z rejestru.

Po czwarte, jeżeli po zakończeniu postępowania upadłościowego zarząd byłby zmuszony do ogłoszenia likwidacji, to z reguły w konsekwencji likwidatorzy musieliby ponownie zgłaszać spółkę do upadłości, oficjalne bowiem wezwanie wierzycieli do zgłaszania wierzytelności powoduje, że wierzyciele zgłaszają także roszczenie o odsetki, których nie mogli liczyć w czasie trwania "pierwszej" upadłości. Spowoduje to, że nie wystarczy majątku pozostałego po zakończeniu upadłości. (...)

Mając na względzie, że zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej okazały się w znacznej części zasadne Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c., orzekł, jak w sentencji.